

## Udaremnienie wznowienia postępowania karnego – zignorowanie propter nova

### Propter nova - apel

2015-04-14

**Wznowienie postępowania karnego, sygn. akt II K 467/07, wyrok z dnia 6 maja 2008 r.**

Witam

Chciałbym złożyć wniosek o wznowienie postępowania karnego i podważyć akt oskarżenia (fałsz materialny) oraz wyrok karny (fałsz intelektualny).

Zarzucono mi, że w dniu 23 lutego 2007 r. zamieściłem na stronie internetowej <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/> artykuł zatytułowany „Nie kupujcie auta u Ligęzy” /.../ Do aktu oskarżenia załączono **dowód**: wydruk ze strony internetowej z dnia 23 lutego 2007 r. z artykułem „Nie kupujcie auta u Ligęzy”.

Oskarżonego Grzegorza Niedzwieckiego uznano za winnego tego, iż w dniu 23 lutego 2007 roku w Jeleniej Górze, umieścił na prowadzonym przez siebie pod adresem <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/> **blogu internetowym** notatkę zatytułowaną „Nie kupujcie auta u Ligęzy”...

W załączeniu **dowód** (k. 8 akt sprawy).

Można oprzeć się na podstawie:

- niewiarygodny dowód
- **skazany nie popełnił czynu**
- in dubio pro reo (art. 5 § 2 kpk)
- błędy w ustaleniach faktycznych
- ograniczenie prawa do obrony
- orzecznictwo
- **nowe fakty**

Podstawą do skazania mogły być tylko oczywiste ustalenia faktyczne, twarde dowody, których nie było. Sędzia ignorował wielokrotnie wniosek o umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt. 1) kpk. Aby udowodnić, że doszło do zarzuconego pomówienia za pomocą środka komunikowania <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/> niezbędne było zabezpieczenie konkretnego dowodu (którego ciężar spoczywał na oskarżycielu), typu:

- potwierdzenie z historii medium internetowego Onet o tym fakcie
- wspólne wyjście na stronę WWW z notariuszem i spisanie protokołu
- zabezpieczony przez policję dysk komputerowy oskarżonego z dowodem wpisu
- poświadczenie adwokata, że inkryminowana treść była zamieszczona w Internecie

Takich wiarygodnych dowodów nie było. Dowód załączony przez Mieczysława Ligęzę do aktu oskarżenia z dnia 31 maja 2007 roku (k. 8 akt sprawy) nie był badany z oczywistych względów. Zadziałali na zasadzie pokaż mi człowieka, a paragraf się znajdzie. Dziś wiedziałbym jakie pytania zadawać świadkom i czego żądać od sądu.

**Nullum crimen, nulla poena.** Sąd Rejonowy musi zmierzyć się z argumentami wyrażonymi we wniosku o wznowienie postępowania, choćby z art. 540 § 1 pkt. 2) a) oraz art. 540 § 3 kpk. Prędzej czy później będzie obowiązek uwzględnienia oceny **dowodu**: k. 8 akt sprawy, czego zaniechano. To był jedyny, niezbadany, istotny dowód, mający fundamentalny wpływ na prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy. Ujawniły się niezbite fakty, wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu i nie podlegał karze (art. 1 § 1 kk, art. 322 kpk), choć przyczyn i podstaw do skazania nie było od początku. Wyrok II K 467/07 zapadł bez żadnych ustaleń. Zleciłem wykonanie badania autentyczności materiału dowodowego. Ekspertyza biegłego sądowego w zakresie informatyki Mariusza Czarneckiego podważyła wiarygodność dowodu Mieczysława Ligęzy dołączonego do aktu oskarżenia z dnia 31 maja 2007 r. Pomocny również może być wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, sygn. akt II Ka 37/14. Rzetelność prawa gwarantuje art. 32 pkt. 2, art. 42 i art. 45 pkt. 1 Konstytucji RP. Patrz też:

- Europejska Konwencja Praw Człowieka, z 1959 r. zwana „Rzymską”,
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka.

Ta parodia prawa, ten cały cyrk nie powinien mieć w ogóle miejsca. Już wstępna kontrola aktu oskarżenia powinna spowodować skierowanie sprawy na posiedzenie celem umorzenia z powodu braku faktycznych podstaw oskarżenia. Zgodnie z **art. 239 § 3 pkt. 2) kpk** *Prezes sądu kieruje sprawę na posiedzenie także wtedy, gdy zachodzi potrzeba innego rozstrzygnięcia przekraczającego jego uprawnienia, a zwłaszcza: umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia.* Nie było czynu zarzucanego, były wnioski in dubio pro reo, a są nieprawdopodobne tortury. Nie chodzi mi o kłóśnię sędziów, tylko o odkręcenie nieprawidłowości, o naprawienie szkody. Przywrócenia mi godności. Orzeczenie prawdy. Chodzi o zwykłą sprawiedliwość.

**Wniosek o wznowienie postępowania karnego należy złożyć niezależnie od tego, czy sędziowie skłonią się jeszcze do ewentualnego uznania zażalenia na odmowę przywrócenia terminu do złożenia apelacji i rozpoznania jej uczciwie. Posiedzenie SO w tej sprawie odbędzie się 15 maja br. Można wykorzystać też podstawy apelacji.**

**Grzegorz Niedźwiecki, ul. Działkowicza 19, 58-506 Jelenia Góra, tel. 791830093**

---

**W dniu 14 maja 2015 roku**, na podstawie [Propter nova](#), adwokat złożył do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze VI Wydział Karny Odwoławczy wniosek o wznowienie postępowania karnego II K 467/07.

**W dniu 23 czerwca 2015 roku** Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze (Przewodniczący – SSO Klara Łukaszewska) sygn. akt **VI Ko 66/15** postanowił o oddaleniu poza rozprawą wniosku pełnomocnika o wznowienie postępowania karnego II K 467/07 na podstawie art. 540 § 1 pkt. 2 a k.p.k. **a contrario**. Co to znaczy? Postawili

kontre fachowej ekspertyzie biegłego sądowego dwoma argumentami nie mającymi związku z postępowaniem II K 467/07. Jakimś wydrukiem z Jelonki.com, który nie był przedmiotem aktu oskarżenia, ustaleń wyroku karnego i późniejszą, również nie mającą znaczenia prawnego, próbą obudzenia wyroku z dnia 6 maja 2008 roku za pomocą prowokacji słownej. Merytoryczną [Propter nova](#) zbyli a priori kłamstwem. Ramy i zakres postępowania był inny, następujący: 18 czerwiec 2007 – 6 maj 2008; pomówienie za pomocą **bloga** Grzegorza Niedźwieckiego. **Pani Klara Łukaszewska wyszła poza ustalenia i pogwałciła prawo do drugiej instancji.**

Oto moja nieformalna odpowiedź:

**Dam Pani Klarze Łukaszewskiej dwa nissany Note warte 50 tys. zł i dołożę basen jak udowodni mi, że Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze ustalił wpis „Nie kupujcie auta u Ligęzy” na stronie internetowej <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/> dnia 23 lutego 2007r. Jak podważy, jak ustosunkuje się do tego, czego (wbrew wnioskowi) zaniechał Jarosław Staszekiewicz, czyli do art. 5 § 2 kpk.**

**Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze nic nie ustalił** w sprawie II K 467/07. Gdyby ustalił, to wydałby wyrok na pierwszym posiedzeniu sądu a nie szukał rok czasu dowodów, których notabene nie znalazł. Dlatego Grzegorz Niedźwiecki złożył obecnie zawiadomienie o przestępstwie poświadczenia nieprawdy przez SSR Jarosława Staszekiewicza. Nieeleganckim zarzutem jest pisanie teraz przez SSO Klarę Łukaszewską w uzasadnieniu postanowienia oddalającego poza rozprawą wniosek o wznowienie postępowania, że Grzegorz Niedźwiecki nie przedłożył do ekspertyzy informatycznej dokumentu znajdującego się na k. 42 – 43 akt sprawy. Ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu i z tego obowiązku się on nie wywiązał w stosunku do żadnego dowodu czy dokumentu. Choćby chciał to i tak by nie wykonał żadnej ekspertyzy, bo nie sprostaby chciejstwu, gdyż nie było w ogóle zarzucanego wpisu na stronie internetowej <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/>. Argumentowane powyższe karty z pewnością nie są zrzutami ekranowymi ze strony <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/> potwierdzonymi przez notariusza. Świadkowie rodziny to żadne dowody w przedmiocie art. 212 § 2 kk.

Grzegorz Niedźwiecki nie bierze odpowiedzialności też za sąd i za „rewelacje” Bożeny Niedźwieckiej, które nie były przedmiotem postępowania II K 467/07. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze nie powinien w aspekcie profesjonalnej ekspertyzy wykluczać możliwość wydrukowania jedyne „dowodu” oskarżyciela (k. 8 akt sprawy) ze strony <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/> i żadnych wymaganych przez prawo dowodów obciążających Grzegorza Niedźwieckiego a priori wyrokować, że **dowód niewinności** nie jest przesądzający. To powinien zgodnie z zasadą kontradiktoryjności i prawdy materialnej, obiektywnej (art. 2 § 2 kpk) ocenić Sąd podczas procesu. Czego się boi Sąd skoro coś ustalił? Boi się, bo nic nie ustalił. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze gdyby kierował się zasadą etyki to wyłączyłby się z rozpatrywania tej sprawy, bo przecież dotyczy ona ich samych (patrz wyrok I C 1062/08 SSO J. Gajewskiej). Pytam ciągle, dobitnie i jasno **co przesądziło o zasadności skazania mnie z art. 212 § 2 k.k.?** Pytanie odbija się głuchym echem, funkcjonariusze nie badają wątpliwości przez swoich biegłych, kierują się prywatnym prawem. Prawem stalinowskim.

To, co było ewentualnie publikowane na portalu Jelonka.com (k. 42 – 43) nie było objęte prywatnym aktem oskarżenia Mieczysława Ligęzy z dnia 31 maja 2007r. i nie było przedmiotem postępowania II K 467/07. Grzegorz Niedźwiecki nie jest administratorem portalu Jelonka.com, oskarżyciel spółki FM „Ligęza” nie zrobił ekspertyzy kryminalistycznej wskazanej karty i nie oskarżył redakcji Jelonka.com. Ponoć się z nimi dogadał.

Opisem i kwalifikacją prawną czynu, którego popełnienie oskarżyciel zarzucił oskarżonemu jest wyłącznie to, co oskarżyciel zarzucił oskarżonemu w pierwotnym, pisemnym akcie oskarżenia skierowanym do sądu, a nie to, co bezprawnie zmodyfikował sąd w trakcie rozprawy. Opis czynu zarzucanego wykracza poza granice przedmiotowe skargi, których sąd nie może przekroczyć, Ustalenia faktyczne są takie, że nie potwierdził się akt oskarżenia. Całe postępowanie powinno być już na starcie oddalone lub skierowane do umorzenia. Asesor Sądu Rejonowego Jarosław Staszekiewicz, któremu przekazano sprawę do rozpatrzenia, nie był bezstronny, obiektywny i sprawiedliwy. Poświadczył nieprawdę. Krycie go teraz przez SSO Klarę Łukaszewską jest płytkie.

Właśnie te nowe okoliczności (niebadane) są podstawą do wznowienia postępowania karnego II K 467/07 i zweryfikowania chybionych ustaleń. [Propter nova](#) jest zasadna.

**W dniu 4 sierpnia 2015 roku** Sąd Apelacyjny we Wrocławiu (Przewodniczący – SSA Wojciech Kociubiński) wydał postanowienie **II AKz 271/15 zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy**. Uzasadnienie jest dowolne. Kryjące kłamstwa SSO Klary Łukaszewskiej. Powołujące się na jakieś niebadane ustalenia Jelonki.com, nie mające związku z postępowaniem II K 467/07 (gdyby nawet, to przerzucające obowiązki sądu na oskarżonego) i „rewelacje” Bożeny Niedźwieckiej, które toczyły się po wydaniu wyroku z dnia 6 maja 2008 roku i które absolutnie nie mają charakteru jakiegokolwiek dowodu In concreto II K 467/07. Nie obciążają mnie. To była próba, wymus trzymania się „ustaleń”. Sędziowie Sądu Apelacyjnego kryją własne i kolegów błędy uciekając od kontradiktoryjności i merytorycznego rozpoznania sprawy. [Ekspertyzę biegłego sądowego w zakresie informatyki BDW CONSULTING Mariusza Czarnieckiego](#) uznali za mniej przekonującą jak poświadczenie nieprawdy SSR Jarosława Staszkiwicza. Biegły był gotów przyjechać na rozprawę. Gdzie druga instancja? Gdzie prawo do obrony? Gdybym złożył w ustawowym terminie apelację, to nie utrzymałby się wyrok II K 467/07. Prawda w 2008 roku była taka sama jak obecnie. Czynu zarzucanego nie popełniono i nikt, a zwłaszcza ten na kim ciąży ciężar dowodu, by tego faktu nie odwrócił. Sąd Apelacyjny może nie ma obowiązku analizować tożsamyh apelacji, orzeczeń Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu (Sygn. akt II Ka 37/14):

[http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/154015000001006\\_II\\_Ka\\_000037\\_2014\\_Uz\\_2014-03-20\\_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/154015000001006_II_Ka_000037_2014_Uz_2014-03-20_001)

Tam przekazali sprawę do ponownego rozpoznania. Co kraj to obyczaj?

Znalezienie się być może tego samego tekstu (nieustalonego dokładnie) na innej stronie internetowej niż objęta zarzutem aktu oskarżenia i wyrokiem, to inna tożsamość czynu, inne zdarzenie faktyczne – panie i panowie sędziowie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze (VI Ko 66/15) i Apelacyjnego we Wrocławiu (II AKz 271/15). A poza tym to ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu. Ramy postępowania zakreśla zdarzenie faktyczne opisane w akcie oskarżenia karnego. Patrz – [kryteria tożsamości czynu](#) i [kryterium zdarzenia faktycznego](#).

Sąd orzeka w oparciu o trzy rzeczy: **dowody, przepisy i sumienie**. Wszystkiego niestety zabrakło. (Adwokat zrobił minimum, bo przy przyszłych porażkach straciłby klientów)

Sędziowie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu potraktowali konstytucyjne i ustawowe prawo do kontroli instancyjnej w sprawie prywatnej z buta. Nie poddali ocenie dowodów, zignorowali istotne fakty, **podważyli ekspertyzę biegłego sądowego w zakresie informatyki i technologii internetowych z dnia 13 kwietnia 2015 r. absurdem, nieznanymi „domniemaniami”**. Zignorowali propter nova i nie dali szansy zlecić wykonania własnej ekspertyzy. Tak postępują arbitrzy? Może i tak, ale nie demokratycznego państwa. Kryją zbrodnie klienteli władzy dla zasady. Nie wiedzą co to etyka, uprawiają patologię najgorszych zbrodni, bo przywdziewając togi i orła w koronie. Tak postępowała bezpieka. Żądam przeprowadzenia sądowej ekspertyzy jedyne go dowodu (k. 8 akt sprawy II K 467/07) w celu realnego rozstrzygnięcia materiału dowodowego. Należy sądowe braki uzupełnić i skonfrontować ze stanowiskiem strony. Nieskazitelny sędzia nie pogwałci sprawiedliwości i nie będzie katem.

**wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2009 r., sygn. akt II UK 7/09**

Nie można stronie odmówić uzupełnienia postępowania dowodowego o kolejną opinię biegłych, gdy stawia zasadne zastrzeżenia do dotychczasowej opinii albo gdy ta zawiera istotne braki lub pomija wymagane wiadomości specjalne.

**Kodeks postępowania administracyjnego**

Art. 80.

Organ administracji publicznej ocenia na podstawie całokształtu materiału dowodowego, czy dana okoliczność została udowodniona.

Art. 107 § 3.

Uzasadnienie faktyczne decyzji powinno w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, zaś uzasadnienie prawne – wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji, z przytoczeniem przepisów prawa.

**wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 9 listopada 2004 r., sygn. akt IV SA/Wa 277/04**

Przy ocenie dowodu z opinii biegłego organ administracji państwowej nie może ograniczyć się do powołania się na konkluzję zawartą w opinii biegłego, lecz obowiązany jest sprawdzić, na jakich przesłankach biegły tę konkluzję oparł i skontrolować prawidłowość tego rozumowania.

**wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 1 czerwca 1006 r., sygn. akt IV SA/Wa 440/06**

Organ ma prawo i obowiązek zbadać, czy przedstawiona opinia biegłego jest zupełna, logiczna i wiarygodna oraz ewentualnie żądać jej uzupełnienia.

**wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 18 grudnia 2007 r., sygn. akt II SA/Bd 807/07**

Nie można dyskwalifikować stanowisk ekspertów przedstawionych na zlecenie strony tylko dlatego, że uzyskane opinie są opiniami prywatnymi. Opinie takie – jak każdy dowód – podlegają ocenie. Dowody takie powinny więc zostać przeanalizowane, a uwagi co do tych dowodów powinny znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu decyzji.

**Przepisy procedury karnej przewidują możliwość prowadzenia polemiki z treścią opinii biegłego powołanego w sprawie – między innymi polegającą na możliwości uzupełniającego przesłuchania biegłego, zobowiązania go do sporządzenia pisemnego uzupełnienia opinii, a nawet powołania nowego biegłego w sprawie i doprowadzenia do konfrontacji biegłych. Zgodnie z treścią przepisu art. 201 **Kodeksu postępowania karnego** można wskazać wnioski zgłosić wówczas gdy opinia złożona w sprawie jest niepełna, niejasna oraz zawiera wewnętrzne sprzeczności.**

**Czekam cierpliwie na przyczynę skazania mnie i dziesięciu lat tortur albo na przeprosiny i odszkodowanie!**

<http://grzegorz-niedzwiecki.hexcom.net/wymiar-niesprawiedliwosci/>